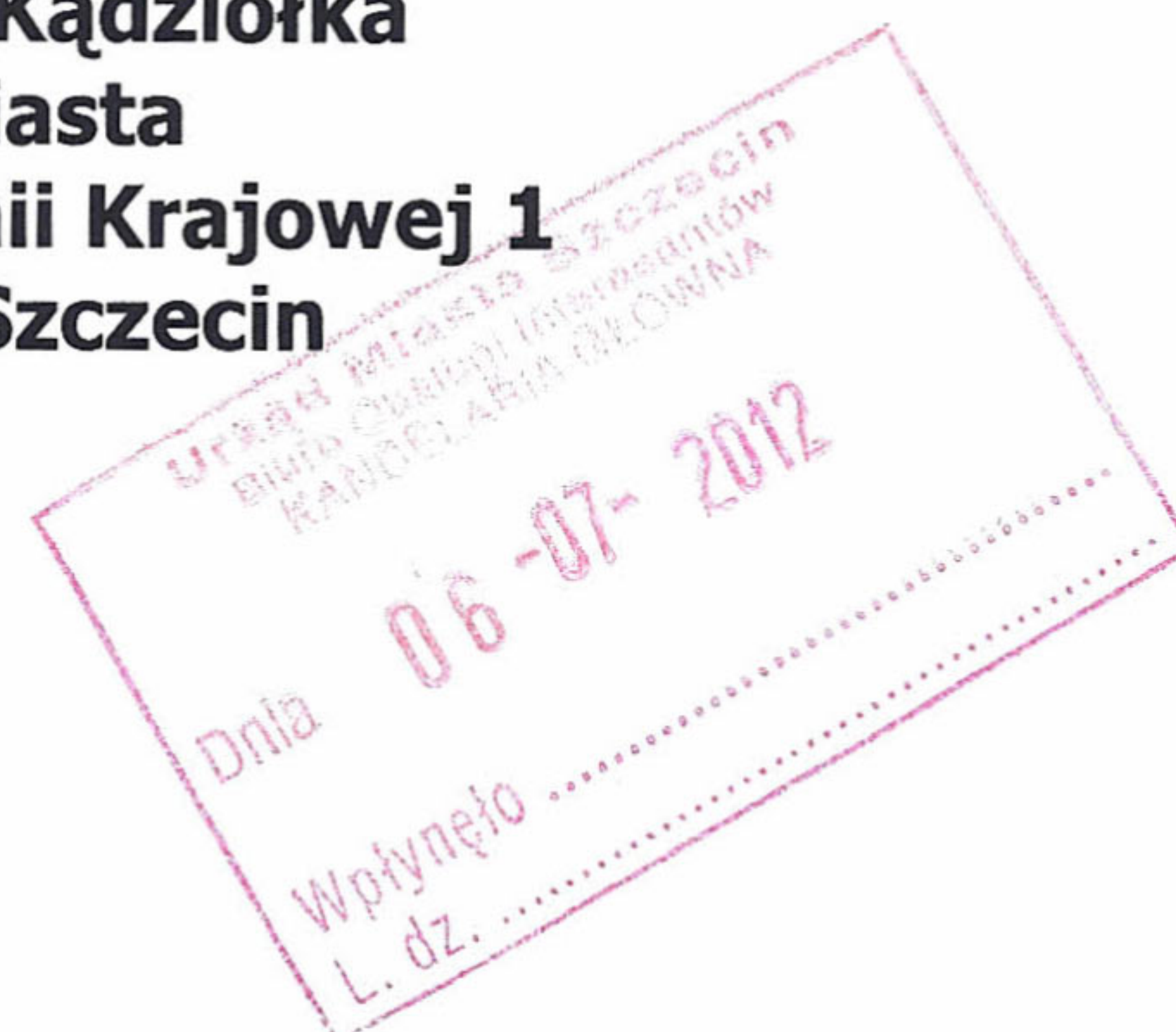


Stowarzyszenie Osiedle Nad Strumykiem II

Szczecin, dn. 05 lipca 2012 r.

**Pan Zastępca Prezydenta
Miasta Szczecin
Mariusz Kądziołka
Urząd Miasta
Plac Armii Krajowej 1
70-456 Szczecin**



dotyczy: komunikacji pieszej mieszkańców Osiedla Nad Strumykiem II z miastem

Szanowny Panie Prezydencie,

Pismem z dnia 11 maja 2012 r., skierowanym do Pana Prezydenta Piotra Krzystka, poinformowaliśmy o problemach dotyczących mieszkańców naszego Osiedla oraz wielu sąsiednich domów w komunikacji pieszej z miastem. W tej samej sprawie zwrócił się również do Pana w interpelacji z dnia 24 maja 2012 r. radny Arkadiusz Marchewka.

Pańska odpowiedź na interpelację radnego oraz pismo do naszego Stowarzyszenia, podpisane przez Zastępcę Dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Pana Jakuba Kujatha, którego kopię dołączamy, wskazuje, że nie została zrozumiana i zbadana istota problemu, z którym zwróciliśmy się do Władz Miasta.

Pragniemy więc jeszcze raz podkreślić, że podstawowym zagadnieniem jest sprawa bezpieczeństwa pieszych, którzy komunikują się z miastem, idąc w kierunku przystanków autobusowych czy punktów handlowych znajdujących się w okolicach ulicy Duńskiej. W naszym piśmie, ilustrowanym zdjęciami i mapkami, zwróciliśmy szczególną uwagę na fragment drogi - ostry zakręt ulicy Wapiennej - gdzie urywa się chodnik i istnieje realne niebezpieczeństwo wypadku drogowego i potrącenia pieszych, którzy muszą ten odcinek pokonywać asfaltem. W swej odpowiedzi na interpelację radnego Marchewki napisał Pan, że brak w tym miejscu chodnika wynika z faktu "iż w tych miejscach prywatne działki sięgają do istniejącej nakładki asfaltowej, a ich właściciele nie wyrazili zgody na wykonanie dalszego odcinka chodnika na swoich terenach".

Stowarzyszenie Osiedle Nad Strumykiem II

Panie Prezydencie,

Z przeprowadzonej w tym miejscu w dniu 23 maja 2012 r. wizji lokalnej w obecności przedstawiciela ZDiTM, przy uwzględnieniu map geodezyjnych należy jednoznacznie stwierdzić, że istniejąca nakładka asfaltowa na zakręcie i kilkadziesiąt metrów w kierunku ulicy Andersena jest źle wyprofilowana. Asfalt w pewnych miejscach znajduje się na terenie należącym do osób prywatnych, ale po drugiej stronie jezdni istnieje szeroki pas działki drogowej należący do miasta, którego właściwe wykorzystanie rozwiązuje problem i nie wiąże się z koniecznością wykupu terenów czy angażowania ogromnych środków finansowych.

Zarówno od Pana, jak i w szczególności od Zastępcy Dyrektora WGKiOŚ, otrzymaliśmy bardzo przykrą dla mieszkańców tego rejonu informację, że do 2015 r. włącznie nie przewiduje się przedsięwzięć inwestycyjnych na tym terenie.

Przyznajemy, że przebudowa ulic Wapienna/Andersena na całej długości wymaga sporych nakładów i czynności administracyjnych. Potrzebę tej inwestycji zauważył już dawno temu Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego, mając m.in. na uwadze jakie natężenie ruchu panuje na tym odcinku. My, jako przedstawiciele mieszkańców tego rejonu, zdecydowanie popieramy te plany, jednakże rozumiemy, że ich realizacja może przeciągnąć się w czasie. Trudno jednak nie zauważyć, że tego rodzaju inwestycje Miasto przeprowadzało w innych rejonach Warszawy, o mniejszym natężeniu ruchu (np. ulica Podbórzeńska). Nie sposób nie zapytać, jakim kluczem kierują się decydenci przy określaniu priorytetów inwestycyjnych?

W naszym piśmie z dnia 11 maja 2012 r., jak i teraz chcemy podkreślić, że w tym momencie zależy nam przede wszystkim na bezpieczeństwie, zdrowiu i życiu pieszych (szczególnie dzieci) i przeprofilowaniu krótkiego odcinka ulicy Wapiennej, co nie wiąże się z dużymi nakładami, wykupem prywatnych terenów i budowaniem kanalizacji deszczowej. Bezpieczeństwo i zdrowie mieszkańców powinno być podstawą działań Władz Miasta! Wątpliwą i gorzką satysfakcją byłoby dla nas cytowanie tych słów w sytuacji, gdy dojdzie tam do tragicznego wypadku drogowego.

W naszym piśmie z 11 maja 2012 r. poruszyliśmy też (kolejny raz) kwestię wyłożenia przez Miasto chodnika na krótkim, około stumetrowym, odcinku między ulicami Królowej Śniegu 28-30 a Kalinową. Do tego problemu nikt się nie ustosunkował. Jeszcze raz więc zwracamy uwagę, że odległość z naszego Osiedla do najbliższego przystanku autobusowego wynosi aż 1,5 km. Jest to bardzo dużo, szczególnie dla dzieci i osób starszych. Położenie chodnika na krótkim odcinku nie wymaga specjalnych nakładów, a skróciłoby drogę ponad dwukrotnie! Odległość do przystanku przy ul. Podbórzeńskiej wynosiłaby ok. 600 m. Mielibyśmy także kontakt z pobliskimi istniejącymi i projektowanymi punktami handlowymi i usługowymi.

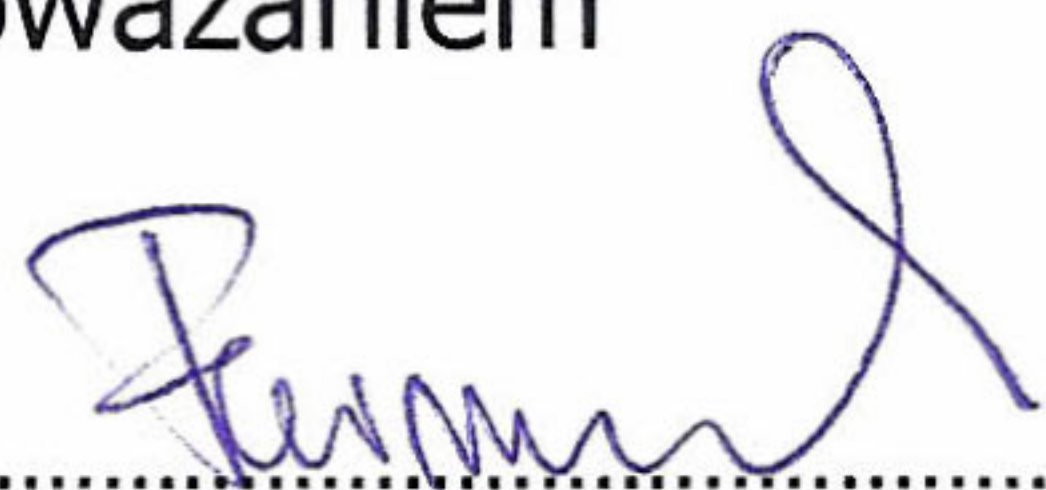
Prosimy bardzo o pozytywne rozpatrzenie tego problemu. Wydaje się, że nigdzie w mieście nie ma aż tak dużego skupiska mieszkańców (tylko na naszym Osiedlu jest to ponad 300 osób), które miałyby tak daleko na piechotę do komunikacji pieszej.

Stowarzyszenie Osiedle Nad Strumykiem II

Jednocześnie raz jeszcze ponawiamy naszą prośbę o umożliwienie nam bezpośredniego spotkania z osobami, które zajmują się tą problematyką w Urzędzie Miasta lub jednostkach podległych. Uważamy, że przedyskutowanie tych tematów pomoże w rozwiązaniu nas trapiących problemów.

Do niniejszego pisma załączamy kserokopię dotychczasowej korespondencji oraz otrzymanych odpowiedzi. Osobą kontaktową z naszej strony jest Sławomir Wrona.

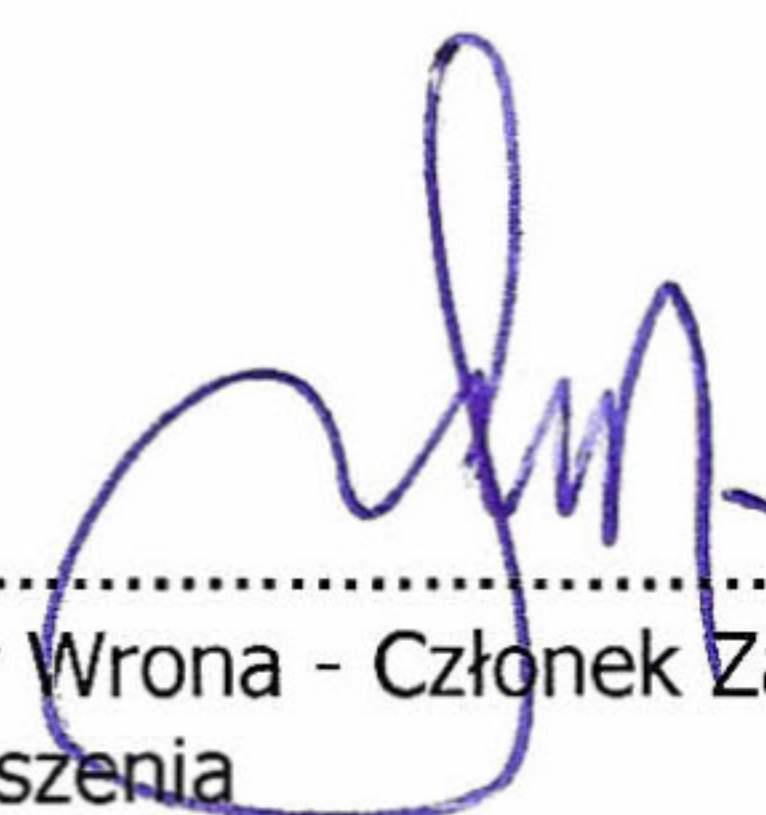
Z poważaniem



Wojciech Furmanek - Członek Zarządu
Stowarzyszenia



Krystian Stypuła - Członek Zarządu
Stowarzyszenia



Sławomir Wrona - Członek Zarządu
Stowarzyszenia

Załączniki:

1. Pismo z dnia 11 maja 2012 r.
2. Odpowiedź ZDiTM.
3. Odpowiedź WGKiOŚ.